

**Elementy stałe i elementy zmienne w nekrologach z Powstania Warszawskiego- (wersja robocza)****ZOBACZ NEKROLOGI Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO, KTÓRE ZNAJDUJĄ SIĘ NA KOŃCU ARTYKUŁU**

W okresie powstania warszawskiego ukazywały się na łamach publikowanej wówczas prasy powstańczej<sup>1</sup> w przeważającej większości nekrologi zbiorowe nieznanego autorstwa osób niespokrewnionych, których łączyła wspólna idea działania. Brak podpisów osób układających te nekrologi wskazuje, iż głównym ich celem było upamiętnienie tragicznych okoliczności śmierci zmarłych. W analizowanym materiale ponadto występują zawiadomienia w indywidualnym anonsie o śmierci osoby zmarłej nie znajdujemy w nim zaś nekrologów rocznicowych i podziękowań.

**Elementem stałym** badanych nekrologów jest symbol religijny *Ś.P.* Symptomatyczne dla tego okresu są ponadto pseudonimy, które ukrywają prawdziwą tożsamość i wskazują na konspiracyjny charakter działalności zmarłego. Znamiennej cechą wielu nekrologów jest podawanie przez nieznanego nadawcę zamiast pełnego imienia i nazwiska używanego pseudonimu wraz z pełnioną funkcją wojskową np.: *st. sierż. As, druh „Banan” zastępowy 1-go zastępu Stanicy Harcerskiej Powiśla*, *Barbara-Lucyna, ppor. Cyk, sierżant Ciechanowski, Jula, „Łazik”, ppor. Stolarz, podchorąży Gil, por. Wiesław, podchorąży Rafał, ppor. Żbik, ppor. Pazur, druh Piotr, zastępca Hm. Por. Piotr, ppor. Brzoza komendant placówki, podchor.. Ramzes d-ca patrolu propan, podchor.. Lemiesz referent propan, żołnierz Stalin czł. patr. propan, ppor. Żbik dowódca grupy leśnej, ppor. Pazur dowódca grupy leśnej B. Ch.*

W analizowanym materiale pseudonimami, które występują po części onomastycznej osoby zmarłej i należą do elementów stałych nekrologu są: imiona: „Barbara”, „Stefan”, „Władysław”, „Roman”; nazwiska: „Jarosławski”, „Jastrzębiec”, „Stanisławski”, „Staff,

---

<sup>1</sup>*Barykada, Barykada Powiśla, Bądź Gotów-Pismo Harcerskich Oddziałów Pomocniczych AK, Biuletyn Informacyjny, Brzask-Pismo Harcerskich Oddziałów Armii Krajowej, Dzień Warszawy, Nowy Świat, Powstaniec, Praca i Walka, Robotnik, Rzeczpospolita Polska, Szaniec, Walka, Warszawianka, Warszawa Walczy-Gazeta Ścienna AK, W walce, Warszawski Głos Narodowy, Wielka Polska, Wszepolak Narodowe Pismo Młodzieży.*

*Szczęśny*”; przyzwiska: *Andy, Bulldog, Chrom, Harnaś, Longinus, Kamień, On*; liczebnik: 2274, 1157, 2084.

W nekrologach zbiorowych dominowały ponadto informacje dotyczące głównie dnia, miesiąca, roku, okoliczności, przyczyny, rodzaju i miejsca śmierci np.: *zginął w dniu 5.VIII.1944r pod Skalbmierzem, pow. pińczowski w walce z Ukraińcami i Niemcami w obronie mordowanej ludności cywilnej; zginął w dniu 7. VIII.1944r. pod Porębą Górną, pow. olkuski w walce z Niemcami; zginął w dniu 18. VIII. 1944r w Józefowie, pow. miechowski w walce z Ukraińcami i Niemcami w obronie ludności cywilnej; w marszu ku Wielkiej Polsce padł od kuli wroga dn. 13.8.44r.; ugodzony pociskiem w czasie wydawania posiłków żołnierzom w dniu 31 sierpnia 44r. zginął na posterunku; poległ śmiercią żołnierza w dniu 3-go września 1944r.; zginął bohatersko na barykadzie; poległ w walce o wolność Warszawy; zginęli śmiercią żołnierską; poległ w walce o Politechnikę; padł na posterunku ugodzony śmiertelnie wraz kulą na terenie Szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie miał doręczyć listy i prasę; w dniu 13. VIII poległ rażony odłamkiem granatu; padli na posterunku w walce o Warszawę następujący członkowie VI. Bat. Milicji PPS; dnia 15. VIII na stanowisku w reducie Banku Polskiego padł rażony granatem, ochotnik, korespondent wojenny grupy Północ; padli na posterunku, zabici wybuchem granatu nieprzyjacielskiego na ul. Nowogrodzkiej, zginął w walce na czele patrolu przy forsowaniu barykady na rogu Grzybowskiej i Ciepłej.*

Do **elementów stałych** analizowanych nekrologów należy również pełniona funkcja związana przede wszystkim z działalnością wojskową i konspiracyjną oraz przynależnością do Armii Krajowej np.: *sierż, por, ppor, pdchr, kapral-p-chr, strzelec, przewodniczący Komitetu Organizacji Niepodległościowych, szef komp. Legii Akademickiej, szef nastuchu w Oddziale Propagand-Inform Brygady Dyspozycyjnej Zmotoryzowanej, d-ca Patrolu Megafonów AK-poeta-żołnierz, dyrektor Departamentu Pracy i Opieki Społecznej w Delegaturze Rządu na Kraj, kierowniczka kolportażu-żołnierz N.S.Z, urzędniczka Departamentu Informacji-członek redakcji „Rzeczypospolitej Polskiej”, korespondent wojenny grupy Północ, zastępowy 1-go zastępu Stanicy Harcerskiej Powiśla, żołnierz AK, żołnierz PPS, zastępca Naczelnika Harcerzy, członek Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz członek Prezydium Egzekutywy PPS na Okręg Warszawski, jeden z pierwszych założycieli życia podziemnego w Polsce, członek Zarządu Głównego Unii Zw. Zawodowych Pracowników Umysłowych, b. sędzia Sądu Pracy w Konspiracji, Dyr. Departamentu Pracy podziemnej administracji państwowej, członek VI Bat. Milicji PPS, b. oficer Legionów, pracowniczka pomocnicza przy VI Bat. Milicji PPS, sanitariuszka, pierwszy*

*listonosz Powstania, generał Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych, dowódca plutonu 1112 w Dyonie „Jeleni”, pracowniczka cywilna w Departamencie Informacji, zastępca kierownika Wydziału Apropozycji Delegatury Rządu Rejonu Powidle, wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie, współpracownik Delegatury Rządu na Kraj, harcerz, szef sztabu zgrupowania „Chrobry” „Proboszcz”, oficer broni Zgrupowania III, dowódca sekcji w oddziale ostonowym Wojskowych Zakładów Wydawniczych.*

**Elementami stałymi** nekrologów z powstania warszawskiego są ponadto podkreślane cechy charakteru osoby zmarłej oraz praca dla kraju np.: *odszedł od nas człowiek wielkiej miary, woli i charakteru, niezłomnych przekonań narodowych, głębokiej wiedzy wojskowej, ukochany Wódz swoich podkomendnych [...]Sprawie polskiej zasłużył się dobrze w swym wytrwałym dążeniu do scalania akcji wojskowej w Kraju i wzmożenia wysiłku zbrojnego Narodu; dla przyszłych harcerskich pokoleń będzie najlepszym uosobieniem górnej epopei harcerskiej lat 1939-1944; nieskazitelny i nieugięty bojownik w walce o wielką Polskę; odznaczał się niezwykle odważą i choć był szefem sztabu nieraz brał bezpośredni udział w akcjach; w twardej walce, na oczach towarzyszy przemienił się z chłopięcia w mężczyznę. Stał się wzorem żołnierza, który nie żałował ofiar i krwi dla tej, którą ukochał nade wszystko- dla Wolnej Polski!; poległy brał udział przez pięć lat w konspiracji w pracy wojskowej. Należał do żołnierzy wyjątkowych wartości i odwagi bojowej; padł wierny swojej zasadzie: oficer żołnierzom swoim pokazać musi, że kule i śmierć nie są mu straszne; przejdzie do dziejów naszej pracy konspiracyjnej i powstańczej jako typ żołnierza o wysokiej wartości bojowej i pięknych cechach charakteru; zasłużony działacz konspiracji. Człowiek o mężnym i złotym sercu; była odważną kolporterką, dzielną kurierką, doskonałą organizatorką łączności, a nade wszystko wspaniałym człowiekiem; pracowali bez wytchnienia, spełniając swój dobrowolny obowiązek niezwykle ofiarnie; postawą, sposobem bycia, odwagą-chwytał za serce ludzi. Przypominał pełne fantazji typy żołnierskie sienkiewiczowskiej epopei; jego spokojny zrównoważony umysł i niezwykle zalety charakteru jednały mu szacunek i serdeczne przywiązanie wszystkich towarzyszy, którzy stykali się z nim w pracy; podczas zdobywania Poczty Głównej, w ataku na PASTĘ, na Ogród Saski, w ciągłych walkach na ulicy Królewskiej był niezmiennie przykładem bohaterstwa i brawury. Symptomatyczne dla tego okresu w analizowanych nekrologach jest brak informacji związanych z obrządkami pogrzebowymi, które stanowią bardzo ważną część funkcji informacyjnych przekazywanych w nekrologach zwyczajowych.*

Elementem stałym analizowanego materiału są ogłoszenia o poszukiwanych osobach w prowadzonych rubrykach: *Wiadomości o bliskich*<sup>2</sup> (*Władek prosi Buzieńkę o wiadomość. Jest zdrow i mieszka jak dotąd na Szpitalnej; Jaga prosi Staszka o wiadomość- Nowogrodzka 18 m. 11.*) lub *Poszukiwania zaginionych*<sup>3</sup> (*Jan Malarski poszukuje żony Jadwigi i jej matki. Chmielna 10; Alina Załęska prosi o wiadomość męża. Boduena 2*).

Do **elementów zmiennych** analizowanych nekrologów należał sposób identyfikacji osób zmarłych. W nekrologach mężczyzn identyfikacja sprowadzała się do podania przede wszystkim pełnego imienia i nazwiska np.: *Tadeusz Semadeni, Paweł Janowicz* oraz w mniejszym stopniu drugiego imienia zmarłego np.: *Szymański Wacław Andrzej*. Specyficznym sposobem identyfikacji było podanie przez nadawcę sprawowanej funkcji wojskowej i nazwiska zmarłego np.: *generał Żegota Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych*. Nekrologi osób związanych za życia z partią były poprzedzone oficjalną formą wzajemnego zwracania się: *towarzysz* np.: *tow. Bolesław Dratwa(Szczęśny), tow. Henryk Kozłowski (On), tow. Bażant*. W analizowanych nekrologach formy zdrobniałe występowały rzadko i stosowane były wobec imion dzieci np.: *Alik*. Identyfikacja nekrologów kobiet sprowadzała się do podania pełnego imienia i nazwiska oraz używanego pseudonimu wraz z faktycznym imieniem i nazwiskiem z sufiksem *-ówna* wskazującym na stan cywilny zmarłej np.: *Irena Drogomir, Kasia- Halina Beisertówna, Jula-Barbara Wolska*. Częścią zmienną nekrologu jest podawana data urodzenia, dane dotyczące rodziców osoby zmarłej, a także wieku w przeważającej większości bardzo młodego np.: *ur. 6.2.1913, syn Wincentego i Stefanii, 16-oletni harcerz, 15-letni żołnierz AK-„Łazik”* oraz miejsca pracy np.: *pracownicy PASTY zgłosili się do placówki wojskowej, ofiarując swą pracę przy zakładaniu połączeń telefonicznych*. Cechą zmienną nekrologów są ponadto nadawane odznaczenia *Krzyża Walecznych, Krzyża „Virtuti Militari”* Vkl. Nadawcy ponadto w często pojawiającym się w treści nekrologu biogramie o zmarłym nawiązują do obrony Warszawy w roku 1939 i pracy konspiracyjnej np.: *pracował od samego początku od roku 1939, pełniąc kolejno służbę w warszawskim batalionie szturmowym, następnie w oddziale specjalnym i kompanii sztabowej Śródmieścia: Jula była w szeregach od 3 września 1939r. Pełniła wówczas służbę w drużynach ratowniczych oblężonej Warszawy. Została ranna. Służbę Juli w konspiracyjnym wojsku polskim określa Krzyż Walecznych; brał udział w obronie Warszawy w 1939r i był jednym z pierwszych założycieli życia podziemnego w Polsce*.

---

<sup>2</sup> zob. w: *Walka*, Nr. 69(8), 1944r.

<sup>3</sup> zob. w: *Biuletyn Informacyjny*, Rok VI. Nr. 50-258, 1944r.

Nadawcy informując o fakcie śmierci osoby zmarłej stosowali charakterystyczne dla czasu wojny i najczęściej pojawiające się określenia *zginął, poległ, padł* rzadko *zmarł*. W informacji o fakcie zgonu nadawcy ponadto używali w mniejszym stopniu eufemistycznego określenia zaliczającego się do metafory przejścia, którym jest czasownik *odejść* np.: *Odeszła Barbara-Lucyna*.

Symptomatyczne i jednocześnie zaliczające się do **elementów zmiennych** analizowanych nekrologów była podawana dokładna godzina, dzień i okoliczności, w których nastąpiła śmierć np.: *ranny 1.8.44 o godz.17.30 w ataku na Flack Kaserne/Postrzał klatki piersiowej i kręgosłupa; poległ od kuli nieprzyjaciela dn. 4.8.44 o godz. 12. Pochowany Marszałkowska 45, II podwórze. Pochowana Polna 36; poległ 5.8.44 o godz. 12-iej w obronie przy ul. Polnej Nr-34, pochowany Mokotowska 3; zmarł w Szpitalu Czerwonego Krzyża przy ul. Jaworzyńskiej o godzinie 19-tej, pochowany przy figurze Matki Boskiej na podwórzu domu Mokotowska 15, zginął na posterunku 17.VIII.1944r. o godz. 18.30.*

Nekrologi stanowiły ponadto punkt odniesienia do wcześniejszych dziejów zmarłego np.: *[...] śmiertelnie ranny 6.8.1944 na barykadzie przy ul. 6-go Sierpnia róg pl. Zbawiciela o godz. 11-tej; poległ na wysuniętej placówce oddziału bojowego VI. bat Milicji PPS w Pałacu Mostowskich w dn. 17.III; W nocy z 17 na 18 sierpnia przy przeprawie przez Aleję Sikorskiego, prowadząc kolumnę ludzi po odbiór tłuszczu dla ludności Powiśla-zginął od granatu nieprzyjacielskiego[...]; zginął pierwszy harcerz Oddziałów Pomocniczych AK. Padł od kuli wroga, przenosząc pod obstrzałem listy na teren szpitala Czerwonego Krzyża. Pochowany został na Powiślu, przy Konserwatorium, koło Stolicy Harcerskiej. W dniu śmierci druha Banana przypada swego rodzaju jubileusz Poczty Polowej: ilość listów, które od początku Powstania przeszły przez nią przekroczyło 50.000; śmierć spotkała go w chwili, gdy wspólnie z kompanią zdążył na barykady; [...] jeszcze poprzedniej nocy pluton ppor. Stolarza wyróżniał się bitością i odwagą przy obronie pewnej barykady w rej. Pl. Teatralnego. W kilka godzin później padł na rogu ul. Długiej i miodowej; [...] w pierwszych godzinach Powstania przebiegała obławowana przenoszona bronią przez Świętokrzyską wraz z dwiema koleżankami. Zatrzymana przez patrol niemiecki pod arkadami PKO- [...] sterroryzowała pięcioosobowy patrol Wehrmachtu [...] że oddał się Jej do niewoli! Byli to pierwsi jeńcy niemieccy powstańczej Warszawy.*

Specyficzne w tym czasie i należące do rzadkości były zawiadomienia o odbytych pogrzebach w nagłówkach prasowych (*Pogrzeb bohaterskiego podchorążego*), **ANTEK ROZPYLACZ** *zginął przeszyty trzema kulami* np.: *Dziś o godz. 11.30 w okolicy placu Napoleona odbył się uroczysty pogrzeb podchorążego, który zginął śmiercią walecznych na*

ulicach Śródmieścia. Żałobny kondukt postępował ulicą Jasną w stronę Moniuszki. Trumnę spowitą w sztandar biało-czerwony nieśli na ramionach towarzysze broni w asyście oddziału honorowego.[...] Nazwiska bohaterskiego podchorążego nie zdołaliśmy ustalić; W środę 9 sierpnia pochowali szturmowcy z grupy Sokola najdzielniejszego ze swoich-Antka Rozpylacza [...].

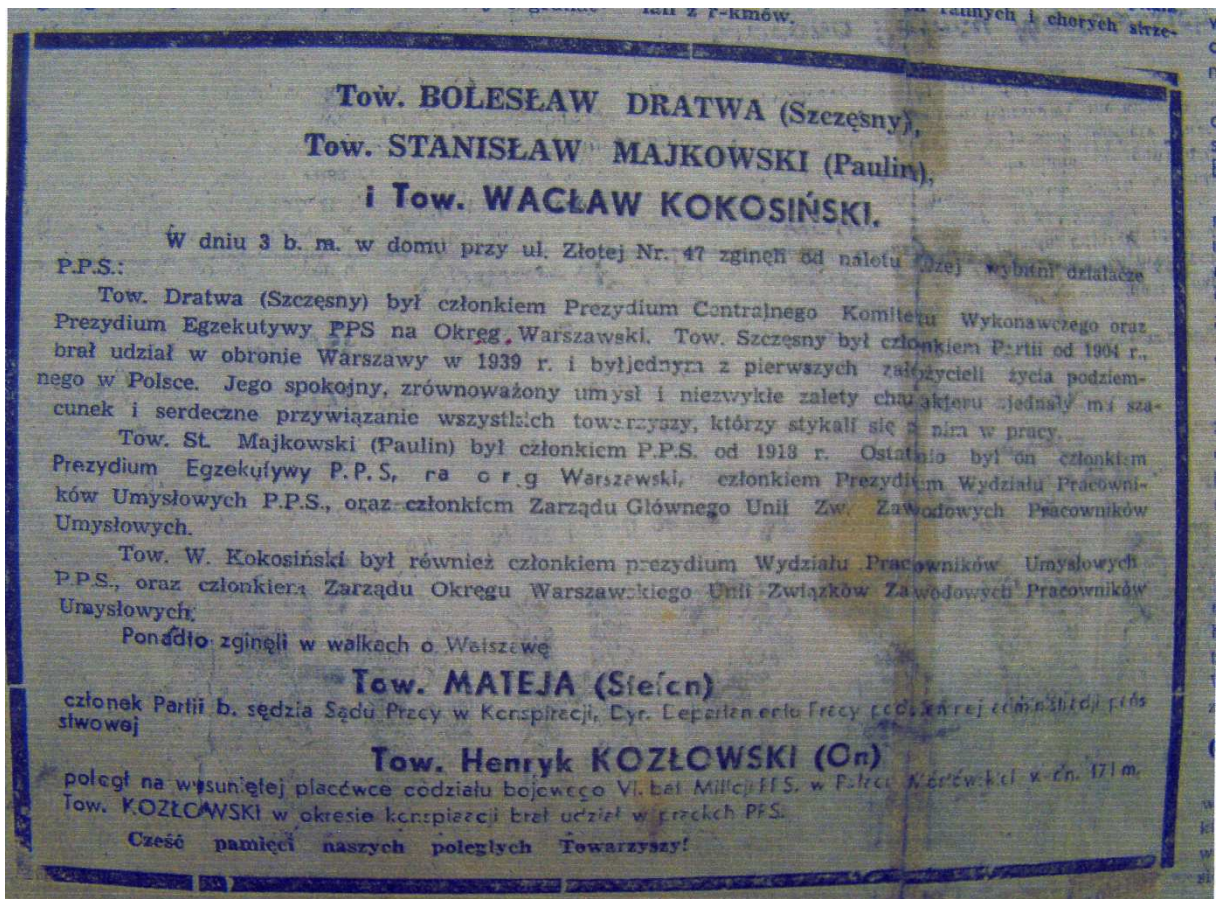
Cechą wyróżniającą i niezwykle rzadko pojawiającą się w analizowanych nekrologach z okresu Powstania Warszawskiego są przytaczane słowa wieszczów narodowych: „*I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu. Jeżeli poległym ciałem. Dał innym szczebel do stawy grodu...*” (A. Mickiewicz) oraz „*Niech kraj mój życie weźmie, to szczęście, to szczyt sławy.*” (St. Wyspiański).

W analizowanym materiale nagłówki prasowe były specyficzną formą zawiadomienia o śmierci osoby zmarłej bądź też oddania czci np.: *Mały Bohater, Poległym cześć, Bohaterom Stolicy, Na posterunku, Jula-Której zawsze za mało było pracy, ofiary i walki; Odeszła Barbara-Lucyna; Zginął śmiercią żołnierza-Śmierć kapitana Proboszcza; Cześć bohaterom; Podchorąży „Rafał”; Żołnierska śmierć st. sierż. Asa; Śmierć pierwszego listonosza Powstania; Katownia Gestapo Splywa Krwią; Śmierć Zastępcy Naczelnika Harcerzy; Śmierć żołnierska ppopr. Cyka w walce z oddziałami SS; Zginął na barykadzie; Ś. P Druh „Banan” Zastępowy 1-go zastępu Stanicy Harcerskiej Powiśla zginął żołnierską śmiercią łącznika dn. 17 bm oraz słowa A. Mickiewicza „Do stawy grodu”.*

Na łamach *Barykady Powiśla* prowadzono specjalną rubrykę pt: *Kronika walki*, w której ukazywały się nekrologi, a także szczegółowe informacje mówiące o losach zmarłego podczas walki w powstaniu warszawskim. Spośród ukazujących się w rubryce informacji o poległych w Powstaniu znalazł się lakoniczny nekrolog, który eksponuje sam fakt i przyczynę śmierci zmarłego np.: *Podchor.. PIOTR SROCZYŃSKI „LONGINUS” lat 20 Poległ w walce o wolność Warszawy.* Elementem zmiennym nekrologu jest również podkreślenie znaczenia śmierci i oddania należnej czci osobie zmarłej np.: *Polegli śmiercią bohaterską na polu chwały Cześć Ich pamięci, Cześć Jego pamięci, Cześć pamięci naszych poległych Towarzyszy!, Niechaj Mu lekką będzie ziemia polska, którą tak kochał, I Niech Wam Drogie „Dzieci Warszawy” Ta Ziemia, o Której Wolność Walczyliście Lekką Będzie..., Wiekopomna cześć i chwała.*

W formie aneksu do mojej wypowiedzi zamieszczam nekrologi zamieszczone na łamach prasy powstańczej:

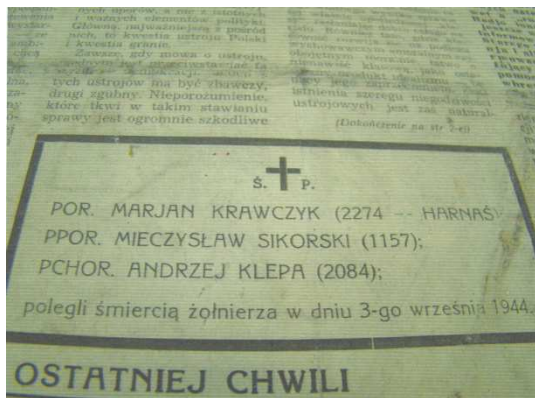
- 1) *Warszawianka*, Nr. 12-13, 1944r



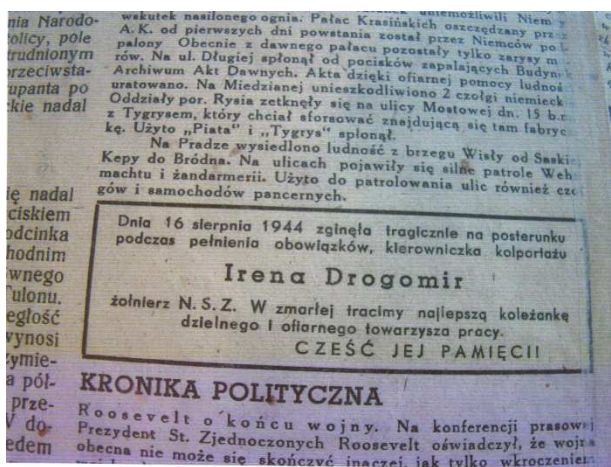
2) Powstaniec, nr. 13, 1944r



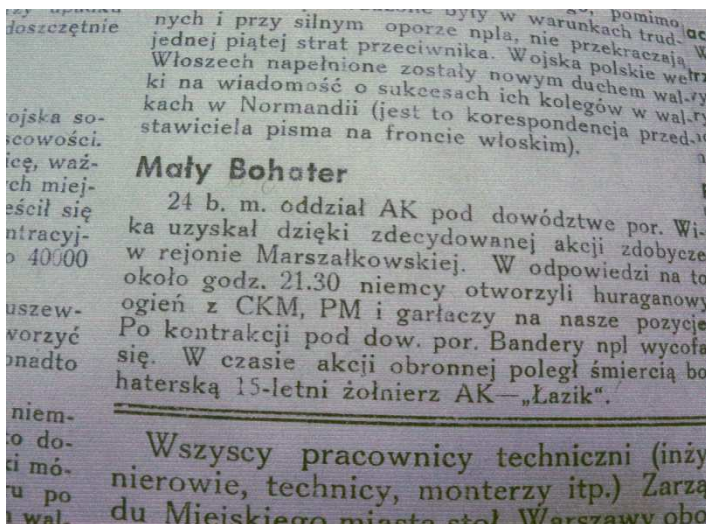
3) Warszawski Głos Narodowy, nr. 30, 1944r



4) Wielka Polska, nr. 20, 1944r

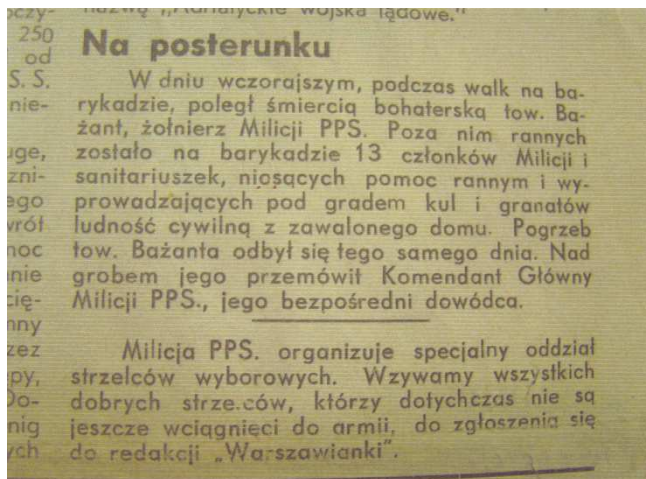


5) Szaniec, nr. 22, 1944r



6) Warszawianka, Nr. 6, 1944r





7) Biuletyn Informacyjny Rok 6 Warszawa, piątek 11 sierpnia 1944r, nr. 48-256



8) Robotnik PPS, nr. 21.; 14.08.1944r.

## Mogila nieznannej kolporterki

Nikt jej nie znał. Nie wiadomo, czy w latach okupacji roznosiła „bibułę“. Może zgłosiła się do kolportażu dopiero niedawno, jako ochotniczka? W każdym razie była na posterunku od chwili wybuchu powstania sierpniowego.

Pełniła podjętą służbę przez wszystkie następne dni, od środy aż do niedzieli. Jej szlak prowadził niezmiennie na Powiśle. Spieszyła codzień do tej spragnionej wiadomości dzielnicy, do wypatrujących ją oczu, do niecierpliwych rąk, wrywających sobie każdy numer dziennika.

Nie miała koleżanek. Chodziła zawsze sama, nie zwierając się nikomu z trudności piętrzących się na jej trasie. I dlatego nie wie nikt, co myślała, co czuła. Jaką była jej samotna śmierć.....

Znaleziono ją niedzielnego popołudnia na chodniku przy zbiegu ulic Nowego Świata i Pierackiego. Zginęła na posterunku od niemieckiej kuli, w chwili przeskoku przez Nowy Świat. Obok jej bezwładnych rąk leżała ciężka paczka dzienników. Nie żyła już od godziny. Jej dowód osobisty był na nazwisko Marii Zielińskiej. Ale nie zgadzała się ani fotografia, ani rysopis, ani wiek. Kim była?

Pochowano ją w bezimiennej mogile w jednym z ogródków przy ul. Pierackiego.

Tego popołudnia — z niewielkim tylko opóźnieniem — Powi-

śle otrzymało swoje upragnione dzienniki.

Nie dowiedzieli się tylko, za jaką cenę...

## Delegatury rejonowe Rządu

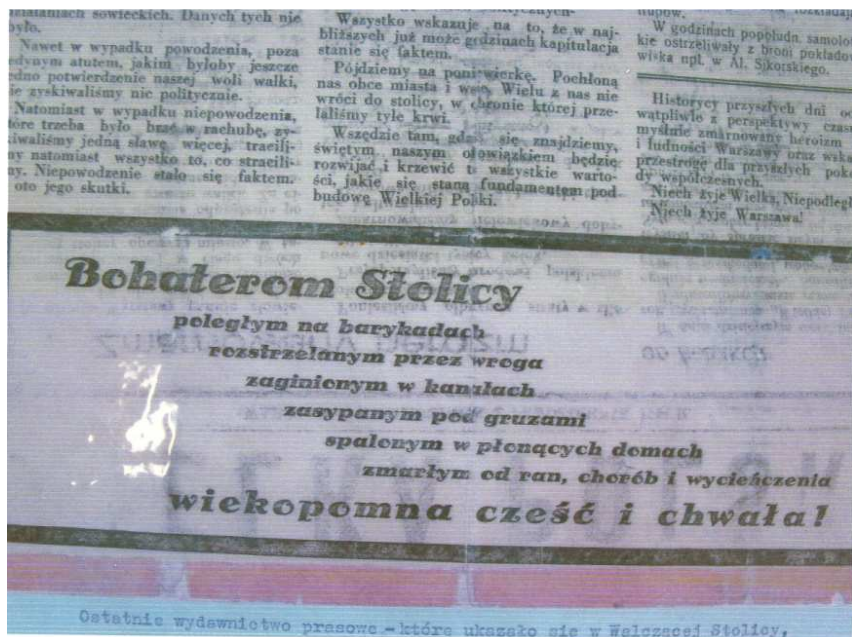
W Departamencie Spraw Wewn. odbyła się pierwsza odprawa delegatów rejonowych Rządu — przed stawicieli powstańczej administracji Warszawy, na której złożone zostały sprawozdania z dotychczasowej, kilkudniowej działalności.

We wszystkich trzech rejonach jako najpilniejsze prace podjęto: wzmocnienie obrony przeciwlotniczej i przeciwpożarowej, zakwaterowanie pogorzelców, żywienie nie posiadających środków do życia. Jako dalsze zadania prowadzone są prace w kierunku zatrudnienia osób bez przydziału wojskowego przy robotach zabezpieczających (barykady, naprawa sieci wodociągowej, pomoc w elektrowni).

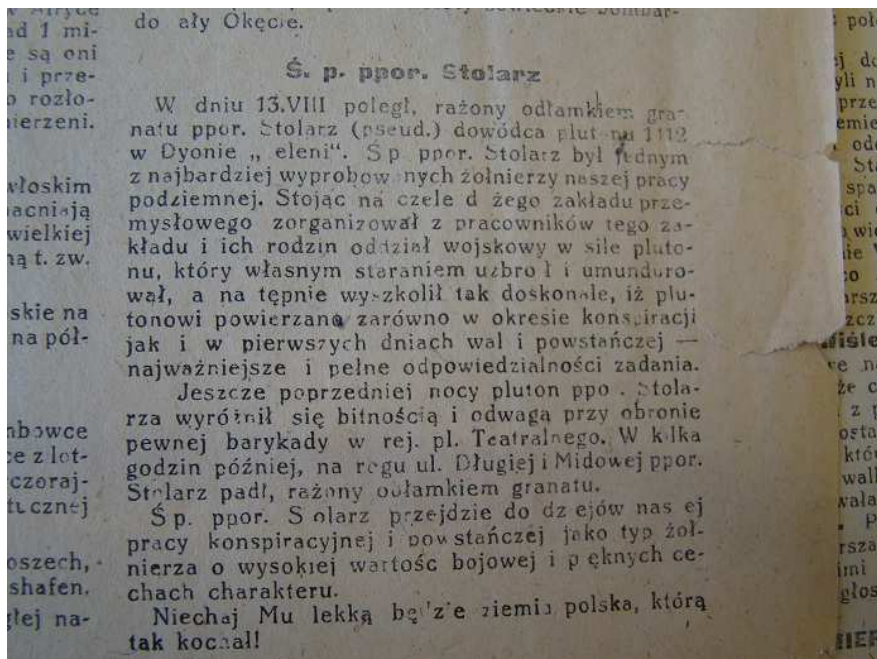
Ze sprawozdań delegatów rejonowych można wnosić, że opanowa- li oni sytuację w szczególności w dziedzinie aprowizacji i zdrowia. Dalej rozwój spodziewany jest w wyniku ustalonej współpracy z Dowództwem Okr. Warszawy, w szczególności w dziedzinie aprowizowania ludności cywilnej.

Po przeprowadzonej dyskusji, postanowiono zbadać działalność kuchen społecznych w kierunku zwiększenia ich wydajności dla zaspokojenia najbardziej potrzebujących. Zatem postanowiono za pośred-

## 9) Wielka Polska, nr. 1, 1944r



## 10) W Walce-Dziennik Starego Miasta-Wydanie popołudniowe, nr. 26, 1944r



## 11) Biuletyn Informacyjny, nr. 45-253

niezależnie dwa nowe komunikaty sytuacyjne z Warszawy, przesłane drogą radiową do Londynu przez dowódcę Armii Krajowej, gen. Bora. Dzienniki angielskie poświęcają dużo miejsca Powstaniu i szereg z nich zwraca uwagę na to, że dotychczasowe działania sowieckie nie stanowią odciążenia dla powstańców warszawskich.

„News Chronicle” pisze, że sytuacja frontu sowieckiego pod Warszawą jest niejasna. „Times” podnosi, że powstańcy wal-

Prasa amerykańska w entuzjastycznym tonie opisuje przebieg Powstania i podkreśla, że jest to jeszcze jeden cenny wkład Polski do wspólnej sprawy Narodów Zjednoczonych. Dziś, kiedy wybuchło Powstanie — powiedział sprawozdawca radiostacji nowojorskiej — Amerykanie pytają nie „jak długo Warszawa przetrwa”, lecz „kiedy Polacy wypędzą Niemców ze swej ojczyzny”?

gen. K. Sosnkowski, dyndu po dłuższej i gen. Andersa na fr

**Czystka w armii**

Generalowie i oficerowie przez tzw. wojskowe sądy na wydalek przed hitlerowskim sądem w dniu dzisiejszym w udział w karzeni o udział w Powstaniu Hitlerowi.

Niemiecka agencja doniosła, że oficerowie utrzymują i jak dotychczas miał być związany z dniem Mussoliniego.

**Laval**

ZURYCH, 7 września — zamieszanie niemieckiej fensywy aliantów wobec rządzącego się z Vichy i ryngii.

**Batalion**

Dn. 6 lipca Łukasińskiego zdobyli tanki

**Śmierć żołnierska ppor. Cyka w walce z oddziałami SS**

W dn. 2 b. m. został unieruchomiony na ulicy Marszałkowskiej jeden samochód, z ubezpieczającą akcją czołgu nieprzyjacielskiego. Załoga w sile 16 żołnierzy ukraińskiego SS wpadła do bramy domu nr. 129, strzelając do żołnierzy AK i do przechodniów cywilnych. Były straty w zabitych i rannych.

Na czele małej grupy żołnierzy AK matychmiastową przeciwalkę podjął ppor. Cyka, który swoją postawą, szybkością decyzji i osobistym męstwem, nie bacząc na silny ogień nieprzyjaciela, nie dopuścił do przedarcia się jego ku ul. Zielnej i w głównej mierze przyczynił się do zlikwidowania całej nieprzyjacielskiej grupy. Przy końcu akcji poległ w walce, ścigając dwóch pozostałych przy życiu Ukraińców.

**Wezwanie P. P. S. do brytyjskich socjalistów**

Centr. Kom. Wyk. PPS w Warszawie wyśtosował na ręce wicepremiera Atlee do brytyjskiej Partii Pracy telegram, wzywający do...

wka ziemi polskiej. Niemcy najpotworniejszymi metodami, ogniem i morderstwem korbiet, nie wydrą nam już wolności. Robotnicy

## 12) Biuletyn Informacyjny nr. 47-255, 1944r



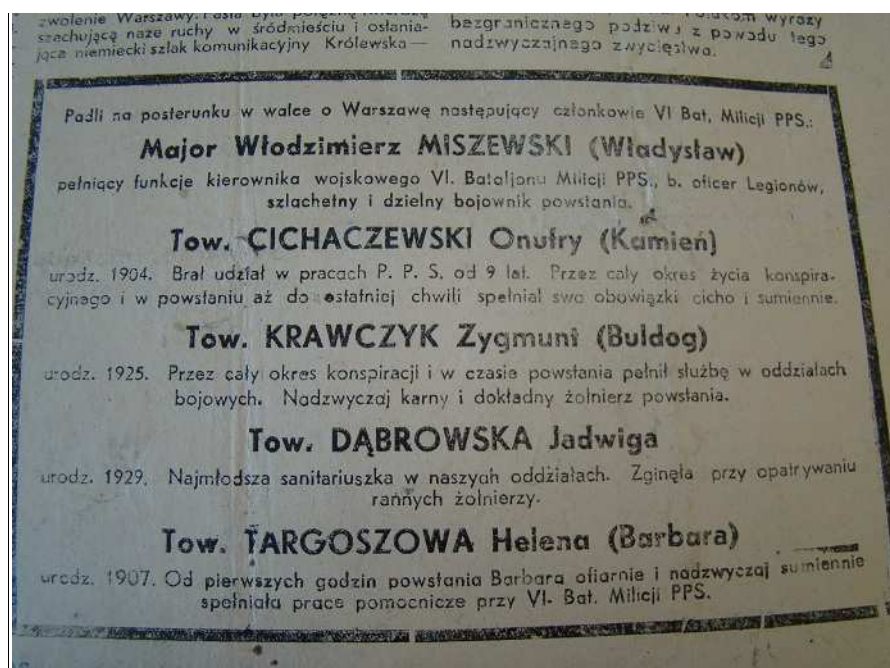
14) Biuletyn Informacyjny Rok VI, nr 54-262



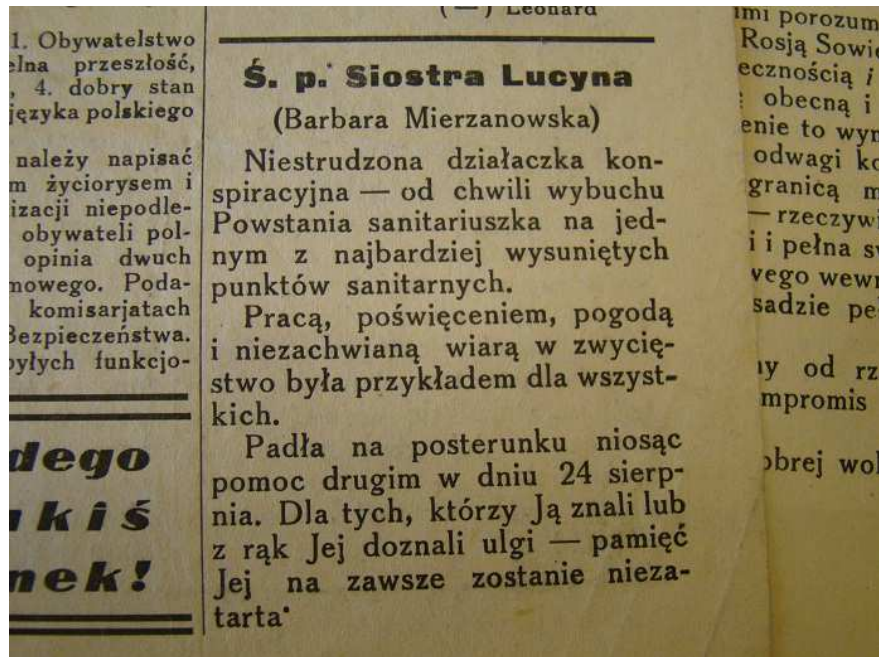
15) Biuletyn Informacyjny, nr. 55-263, 1944r



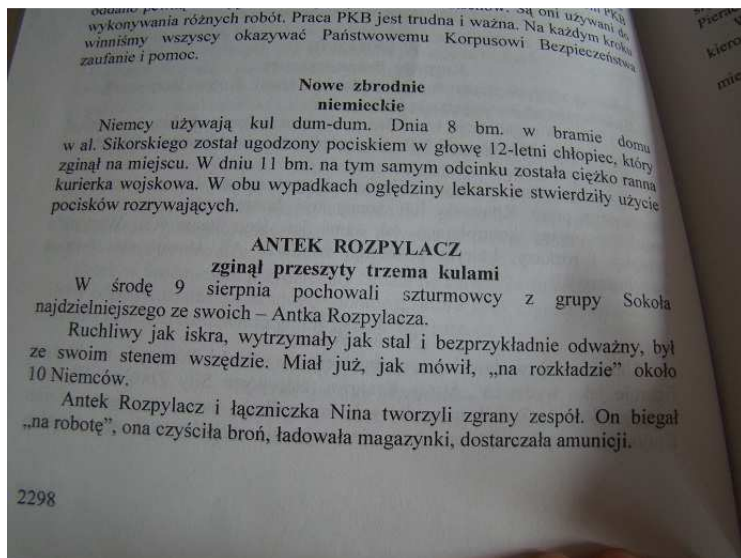
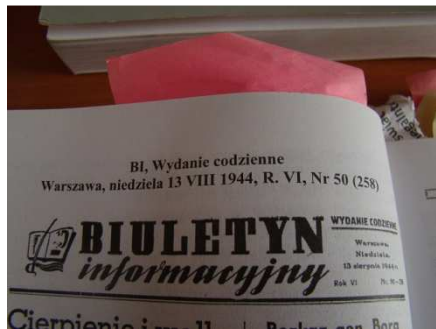
16) Warszawianka, nr. 16, 1944r



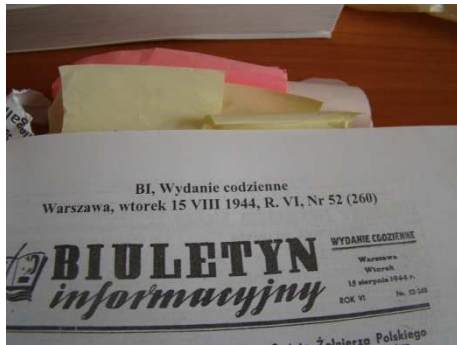
17) Demokrata, Rok. II, nr. 181-304, 1944r



18)



19)

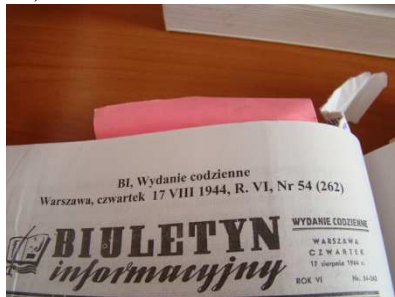


sposób zatrudnić w pamięci ogółu hańbiący okres pracy na usługach okupanta. Z usług tych artystów nie należy korzystać. Do występowań wśród żołnierzy uprawnieni są tylko ci artyści, którzy posiadają legitymacje, wystawione przez Wydział Propagandy.

**POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH!**

- Basak Stefan prosi żonę swą Barbarę o wiadomość o sobie. Szpitalna 12, Kom. OPL.
- Antoni Maciejewski prosi żonę swą Leokadię, by dała znać o sobie. Szpitalna 12, Kom. OPL.
- Marian zawiadania p. Kasztanowiczów, że jest zdrowy. Prosi nadal o opiekę nad mieszkaniem.
- Zbigniew Szulczewski prosi o wiadomość Niusię Wyganowską, Ordynacka 10 m. 3, p. Laudaiscy.
- Kazimierz Pyszkowski poszukuje żony Stefanii i syna Andrzeja, Górskiego 4 m. 11.
- Mieszkańcy domu nr 58 przy ul. Żelaznej zawiadamiają, że zdołali wywakuować się.
- Zaborowska Janina prosi o wiadomość o matce Bromirskiej Julii z ul. Mochackiego 4, Zielna 27 m. 15.
- Kowerski Jan Eustachy poszukuje żony i wnuczki. Czackiego 19.
- Olszewski Stanisław prosi o wiadomość matkę Rozalię, Konopczyńskiego 5-7 m. 9.
- Niewiadomska Stanisława poszukuje Łukasza Młynarczuka. Sołec 58 m. 4.
- Mira prosi o wiadomość o sobie.

20)



ogólną informację o utworzeniu sowieckiego przyczółka mostowego na lewym brzegu Wisły również i na północy-zachód od Warszawy. Wiadomość ta jest zbyt ogólna i mglista, by można było uważać ją za ścisłą. Zapewne chodzi tu o jakąś próbę, której ostateczny wynik nie jest jeszcze pewny. Gdyby jednak było to prawdą, to faktyczne okrążenie Warszawy, wraz z wojskami niemieckimi na prawym brzegu Wisły, byłoby zapewne sprawą stosunkowo niezbyt długiego czasu. Stanowiłoby to poważny sukces operacyjny sowiecki.

**Zginął śmiercią żołnierza  
Śmierć kapitana Proboszcza**

W ciężkich walkach toczonych w dniu 15 VIII w rej. ul. Grzybowskiej zginął szef sztabu zgrupowania „Chrobry” – „Proboszcz”. Kiedy na ul. Grzybowską między Ciepłą i Walicowem wjechał czołg niemiecki, osłaniający posuwającą się za nim piechotę niemiecką i ukraińską – kpt. Proboszcz, chwyciwszy do rąk granaty, pierwszy wskoczył na barykadę, atakując granatami czołg. Za jego przykładem poszli zdeorientowani w pierwszej chwili żołnierze. Czołg został unieszkodliwiony. Kpt. Proboszcza dosięgła jednak w tej chwili seria karabinu maszynowego, rażąc go śmiertelnie.

Kpt. Proboszcz odznaczał się zgoła niezwykłą odwagą i choć był szefem sztabu nieraz brał bezpośredni udział w akcjach, zginął śmiercią żołnierza.

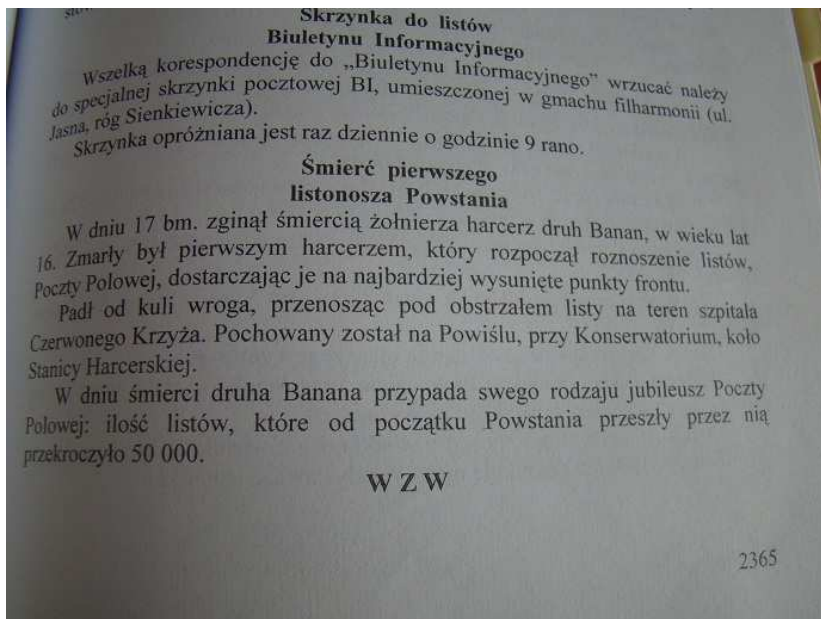
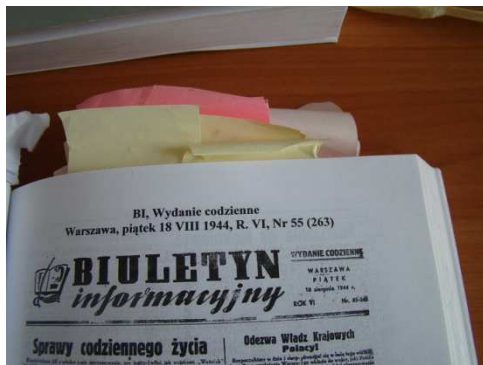
Stanowił typ Wołodyjowskiego: mały, ruchliwy, odważny, ciągle gotów do walki. Lubiany był przez kolegów oficerów i kochany przez żołnierzy.

Wielka strata dla zgrupowania „Chrobry”.

**Na Pradze nie ma walk  
Ludność nie opuszcza mieszkań**

Wielka strata dla zgrupowania „Chrobry”.

21)



22) Biuletyn Informacyjny, Rok VI, nr. 50-258, 13 sierpnia



rozkazem  
IE  
żeństwo  
umianow  
Bezpieczeń  
nie wyka  
cywodzacz  
nospiracji  
nie KB  
nie do  
kaszaw  
e wysła  
ty być  
osobko  
no jak  
niepły  
niezre  
dzisty

lacyjna rekwizywina  
dynie jest upoważniona do wykonywania rekwizycji. Procz przedstawicieli AK w skład grupy wchodzi delegat władz cywilnych. Od tej chwili wszelkie samowolnie przeprowadzane rekwizycje przez jakiegokolwiek oddziały — są zabronione.

O ile dowództwa lub oddziały jednostek liniowych stwierdzą gdziekolwiek na swym terenie zapasy podlegające rekwizycji z tytułu przydatności dla wojska — winny je natychmiast zabezpieczyć i zgłosić niezwłocznie do Kwaternistrzowa Ołregu.

Rekwizycja jest świadczeniem wojennym odpłatnym — kwity rekwizycyjne będą w przyszłości służyły jako podstawa do wypłat.

rem w ręku.  
— Delegaci wystąpi! —  
trzymają pomoc. Osobom dobrze zaprowizowanym przydziel się po-

szóstkach pap  
3. List nie  
stów.  
4. Poosta  
showy. W sa  
ani ludności cy  
wał żadnych w  
wojskowych. n  
łów własnych  
kuch zagrozm  
Listy, przebi  
będą mistron  
strasz.

Sajdowa za  
kie Przedmie  
sięcej córce  
domość: Munk  
kiego 8.  
Wiadomości  
zynnie z Nowe  
rowań: Bodur  
Olga Dunin  
meja i syna o  
mieszkania 12  
Maria Piskot  
Grzybowskiej  
Jerzy Jarkis  
znać o sobie  
Matka Witol  
li znać o sobi  
Zofia.  
Stan Rycht  
plk. dypl. Gros  
50 m. 9 dla J  
Stary prosi  
wizanie konta  
m. 9 dla Jani  
Roman Masje  
tonę Irmę, Wę  
rawskiej.  
Adela i Fra  
o wiadomości

## ANTEK ROZPYLACZ

### zginął przeszyty trzema kulami

W arode 9 sierpnia pochowali szturmowcy z grupy Sokół najdzielniejszego ze swolch — Antka Rozpylacza.

Ruchliwy jak iskra, wytrzymały jak stal i bezprzykładnie odważny, był ze swoim stonem wszędzie. Miał już, jak mówił, „na rozkładzie” około 10 Niemców.

Antek - Rozpylacz i łączniczka Nina tworzyli zgrany zespół. On biegł „na robotę”, ona czyściła broń, ładowała magazynki, dostarczała amunicji.

Towarzyszył im często 12-letni łącznik Miki Trójka ta zawsze pełna humoru, werwy i nie znająca zmęczenia była sercem w głowie całej grupy szturmowej. Szczególny mił zdobył o siebie Antek swą nadzwyczajną fantazją żołnierską i dzielnością.

Przed kilkoma dniami Antek zginął przeszyty trzema kulami czołemu. Ni na na własną rękę poszła po jego ciało. Idąc bosą po tłoczach się jeszcze zgłaszając domu w Al. Sikorskiego, wywlokła zwłoki Antka i jeszcze innego kolegi.

Na pogrzebie Antka zgromadził się cały tłumek mieszkańców okolicy — kłany i lubiany był wszędzie. Na podwórzu odbyła się Msza święta. Kondukt pogrzebowy szedł przez przebiecia w murach. Nad grobem dowodził Antka, rotmistrz Sokół, który na noszach kazał przynieść się ze szpitala, pożegnał swego ulubioną krótką, żołnierską mową. Po surowych, zmęczonych twarzach płynęły łzy. Pażetki rękami wywały mogiłę Mały Miki, dzielny warszawski cwaniak, który nie bał się pójść do Niemców do gmachu BSK jako parlamentarzysta z listami od naszego dowództwa — buchał jak bób.

Dzisiaj Nina, Miki i cała grupa — trwają dalej w pierwszych liniach warszawskiego frontu.

## P. K. B.

### Na straży bezpieczeństwa

Zeraz po wybuchu Powstania, Państwowy Korpus Bezpieczeństwa objął komisarzaty: 6, 8 i 11, aby w łączności z wojskowym dowództwem tych terenów organizować służbę bezpieczeństwa wewnątrzmiastowego w mieście. Stopniowo PKB ogarnia coraz szerszy teren. Wprowadzono w służbę dzielnicowych działaczy też normalną pracę patroli. W większej mierze opiera się PKB na komendantach OPL, którzy czuwają nad porządkiem wewnątrz domów, chroniąc je nie tylko od pożaru, ale i grabieży.

W składzie PKB jest pewna liczba

wykonywania różnych robót. Praca PKB jest trudna i ważna. Na każdym kroku winniśmy wszyscy okazywać Państwowemu Korpusowi Bezpieczeństwa zaufanie i pomoc.

### Nowe zbrodnie niemieckie

Niemcy używają kul dum-dum. Dnia 8 b. m. w bramie domu w al. Sikorskiego został ugodzony pociskiem w głowę

24) Biuletyn Informacyjny, nr. 56-264, 1944r

4 kuchnie. W sp...  
drugim trzecim oszar...  
sama. Komendant  
bezdolnych ciężko  
udzieli im pomieszc...  
lub na kłótkach scho...  
wyrzucenia, o jakie  
pocisł wodnistej z...  
nich godzinach cza...  
dar w południe.

aby cała ludność  
lato we stanowisko  
tego, czolowego za  
i nagadnienie „Ju...  
le ma dziś miejsca...  
i. W każdym mieszk...  
nieo kat dla pod...  
d głową. Zapasy  
do wspólnego  
treba odziesiąt,  
ści, jaknajwięcej  
Opieka musi być  
rzeczna, dobrze

znacznej mierze u...  
nie jakiegokolwiek  
nie ci, którzy stra...  
dich, całe mienie,  
dowadze — znaj...

## Jula

### Której zawsze mało było pracy, ofiary i walki

W powstańczej Warszawie gina co dnia ludzie wspaniali, ludzie niezapomniani — bracia i towarzysze tych dni grozy i bohaterstwa. Narazie o niewielu możemy pisać.

Dn. 17-go sierpnia padła, ugodzona śmiertelną kulą, Jula-Barbara Wolska.

Jula była w szeregach od 3 września 1939 r. Pełniła wówczas służbę w drużynach ratowniczych obłożonej Warszawy. Zo stała ranna.

Służbę Juli w konspiracyjnym wojsku polskim określa Krzyż Walecznych, który otrzymała w 1943 r. Była to odważna kolporterka, dzielna kurierka, doskonała organizatorka łączności, a nadewszystko wspaniała człowiek. Jej zimna krew wydobyla ją kilkakrotnie z bardzo trudnej

sytuacji. Jej wierność służbie dawała wielkie wyniki w pracy.

W powstańczej Warszawie roz poczęła pierwsze wojenne kroki świetnym sukcesem. W pierwszych godzinach Powstania przebiegała, obciążona przenoszona bronią, przez Świętokrzyską wraz z dwiema koleżankami. Zatrzymana przez patrol niemiecki pod arkadami PKO — energiczną postawą i bezwzględną pewnością siebie steroryzowała pięćosobowy patrol Wehrmachtu do tego stopnia, że oddał się Jej do niewoli! Byli to pierwsi jeńcy niemieccy powstańczej Warszawy.

Nie przerywała pracy w najtrudniejszych warunkach, była ciągle pogodna i uśmiechnięta. Zawsze Jej było mało pracy, ofiary i walki.

**Druh Piotr**

W nocy z 17 na 18 sierpnia przy przeprawie przez Aleję Sikorskiego, prowadząc kolumnę ludzi po odbiór tłumy dla ludności Powiśla - zginął od granatu nieprzyjacielskiego zastępca kierownika Wydziału Apropowizacji Delegatury Rządu Rejonu Powiśle -

**WŁADYSŁAW PSARSKI**  
pseudonim „JASTRZĘBIEC”  
Zginął podczas pełnienia obowiązku obywatelskiego.  
Cześć Jego pamięci!

Poległ na posterunku, jak setki innych Polaków. Na posterunku, ważnym dla naszych powstańczych zadań. Równie ważnym, jak walka ożreżna.

Bo dzisiaj ludność cywilna i wojsko tworzą jeden monolitywny blok walki i oporu.

Wojsko czerpie natchnienie do walki w postawie społeczeństwa. Społeczeństwo zagrzewane jest bezprzykładną dzielnością i ofiarnością wojska.

Wojsko znajduje materialne i moralne oparcie w społeczeństwie. Społeczeństwo znajduje w żołnierzu najpewniejszego obrońcę swego życia.

Walczą zatem dostojnie cała ludność Stolicy.

I to nadaje naszej walce charakter najświętszej, najjarliwszej rewolucji, jaką znają dzieje europejskich narodów.

Revolucja nasza wymierzona jest w pierś wroga zewnętrznego, wroga całego Narodu Polskiego.

Revolucyjny jest stosunek żołnierza do śmierci. Pełne bez reszty poświęcenie, wyrażające się w gotowości rzuć się na

czolgi, czy pod ognię ckm-ów z gołymi rękoma.

Revolucyjna jest obojętność szerokiego społeczeństwa Warszawy w stosunku do utraty mienia i dorobku ich życia, a więc postawa z gruntu niematerialistyczna.

Revolucyjna jest tempo organizacji naszego życia społecznego.

Revolucyjna - postawa ofiarnej obowiązkowości w stosunku do nakazów chwili.

Revolucyjny jest idealizm naszego Narodu. I właśnie ów idealizm jest tym, co sprawia, że Polska jest sumieniem świata. Jest on najmocniejszym gwarantem naszej Niepodległości.

A wyrazem powszechności naszego idealizmu jest szerokie rozumienie wagi sumiennego spełnienia cichych, nieefektywnych, a trudnych obowiązków społecznych.

Wymownym tego wyrazem są liczne, skromne krzyżki, rozsiadane po skrawionym ulicach Warszawy, na których widnieją napisy:

Padł na posterunku.

**W Z W**

**DO SŁAWY GRODU**

Do Sławy Grodu... (Mickiewicz)

W nocy z 17 na 18 sierpnia przy przeprawie przez Aleję Sikorskiego, prowadząc kolumnę ludzi po odbiór tłumy dla ludności Powiśla - zginął od granatu nieprzyjacielskiego zastępca kierownika Wydziału Apropowizacji Delegatury Rządu Rejonu Powiśle -

**WŁADYSŁAW PSARSKI**  
pseudonim „JASTRZĘBIEC”  
Zginął podczas pełnienia obowiązku obywatelskiego.  
Cześć Jego pamięci!

Poległ na posterunku, jak setki innych Polaków. Na posterunku, ważnym dla naszych powstańczych zadań. Równie ważnym, jak walka ożreżna.

Bo dzisiaj ludność cywilna i wojsko tworzą jeden monolitywny blok walki i oporu.

Wojsko czerpie natchnienie do walki w postawie społeczeństwa. Społeczeństwo zagrzewane jest bezprzykładną dzielnością i ofiarnością wojska.

Wojsko znajduje materialne i moralne oparcie w społeczeństwie. Społeczeństwo znajduje w żołnierzu najpewniejszego obrońcę swego życia.

Walczą zatem dostojnie cała ludność Stolicy.

I to nadaje naszej walce charakter najświętszej, najjarliwszej rewolucji, jaką znają dzieje europejskich narodów.

Revolucja nasza wymierzona jest w pierś wroga zewnętrznego, wroga całego Narodu Polskiego.

Revolucyjny jest stosunek żołnierza do śmierci. Pełne bez reszty poświęcenie, wyrażające się w gotowości rzuć się na

czolgi, czy pod ognię ckm-ów z gołymi rękoma.

Revolucyjna jest obojętność szerokiego społeczeństwa Warszawy w stosunku do utraty mienia i dorobku ich życia, a więc postawa z gruntu niematerialistyczna.

Revolucyjna jest tempo organizacji naszego życia społecznego.

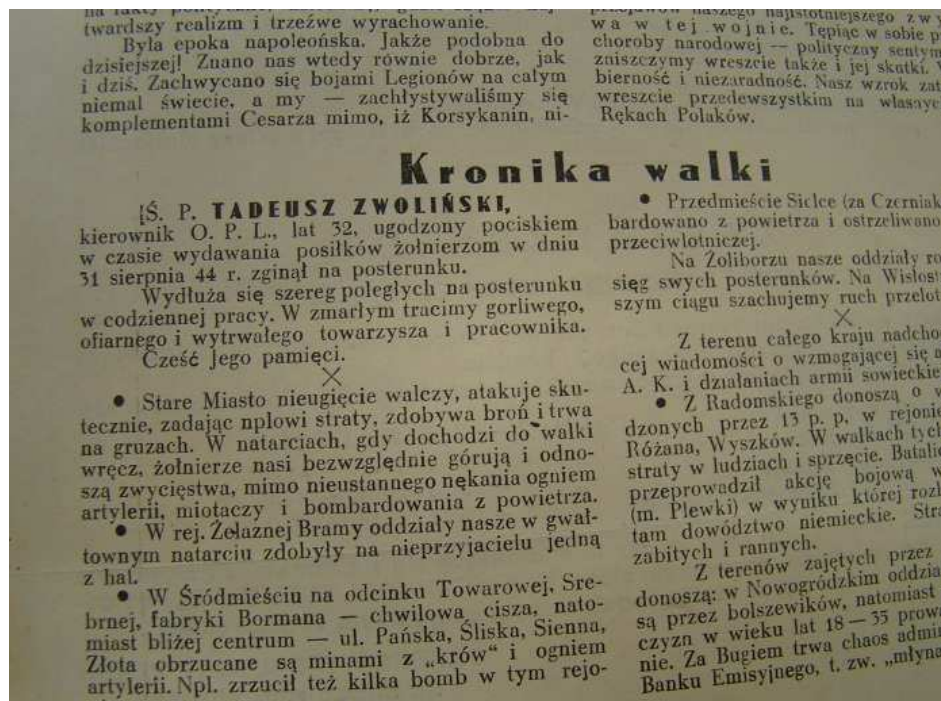
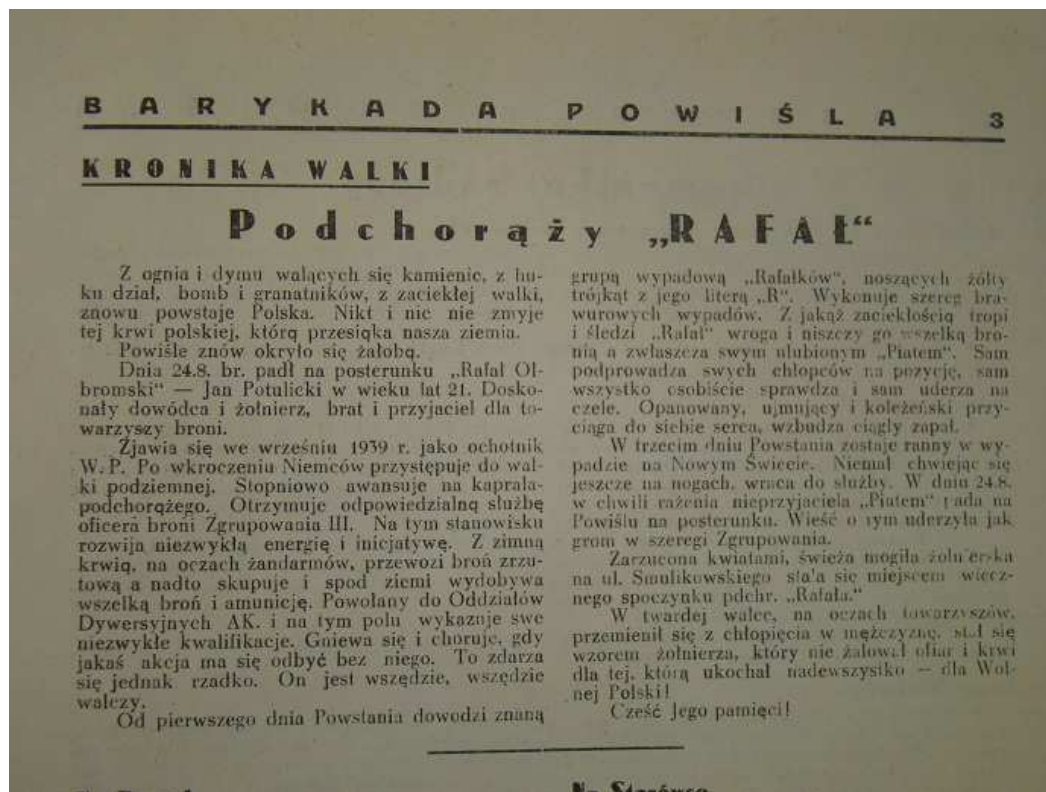
Revolucyjna - postawa ofiarnej obowiązkowości w stosunku do nakazów chwili.

Revolucyjny jest idealizm naszego Narodu. I właśnie ów idealizm jest tym, co sprawia, że Polska jest sumieniem świata. Jest on najmocniejszym gwarantem naszej Niepodległości.

A wyrazem powszechności naszego idealizmu jest szerokie rozumienie wagi sumiennego spełnienia cichych, nieefektywnych, a trudnych obowiązków społecznych.

Wymownym tego wyrazem są liczne, skromne krzyżki, rozsiadane po skrawionym ulicach Warszawy, na których widnieją napisy:

Padł na posterunku.



**Kronika walki**

**Podchor. PIOTR SROCZYŃSKI**  
**„LONGINUS”**  
 lat 20

**Poległ w walce o wolność Warszawy**

Znowu stajemy na baczność, obnażając głowy. Co można w takiej chwili powiedzieć? Powiedziały już za siebie wszystko dni bohaterstwa i walki, w której ogniu stał zawsze pierwszy „Longinus”. Brał udział w każdym ataku, w każdym najcięższym przedsięwzięciu. Podczas zdobywania Poczty Głównej, w ataku na PASTĘ, na Ogród Saski, w ciągłych walkach na ulicy Królewskiej był niezmiennie przykładem bohaterstwa i brawury. W czasie ostatniego natarcia oddziału czołgów i piechoty niemieckiej z Ogródu Saskiego — ruszył ze swoją drużyną do kontrataku i od morderczej serii karabinu maszynowego w piersi legł

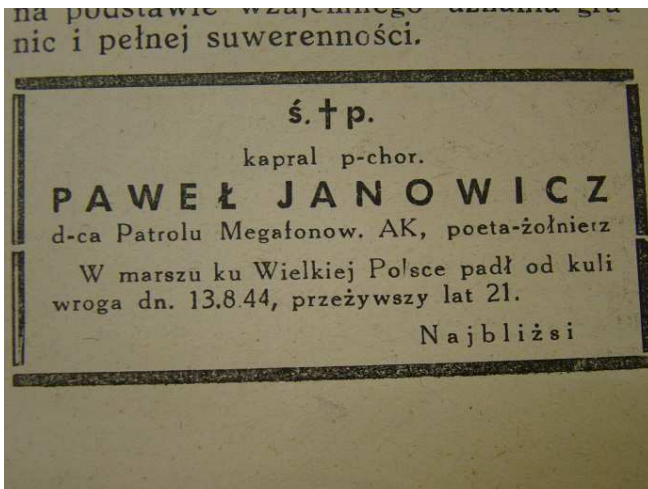
na bruku warszawskim, wspólnej mogile naszych braci nie tylko w latach terroru, ale i w dniach odwetu i chwały.

W konspiracji „Longinus” pracował od samego początku, od roku 1939, pełniąc kolejno służbę w warszawskim batalionie szturmowym, następnie w oddziale specjalnym i kompanii sztabowej Śródmieścia. Przez cały czas konspiracji, podobnie jak i w akcji, cechowały go karność, odwaga oraz poczucie godności obywatela i żołnierza.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegi i bojownika o wolność.

Cześć Jego pamięci!

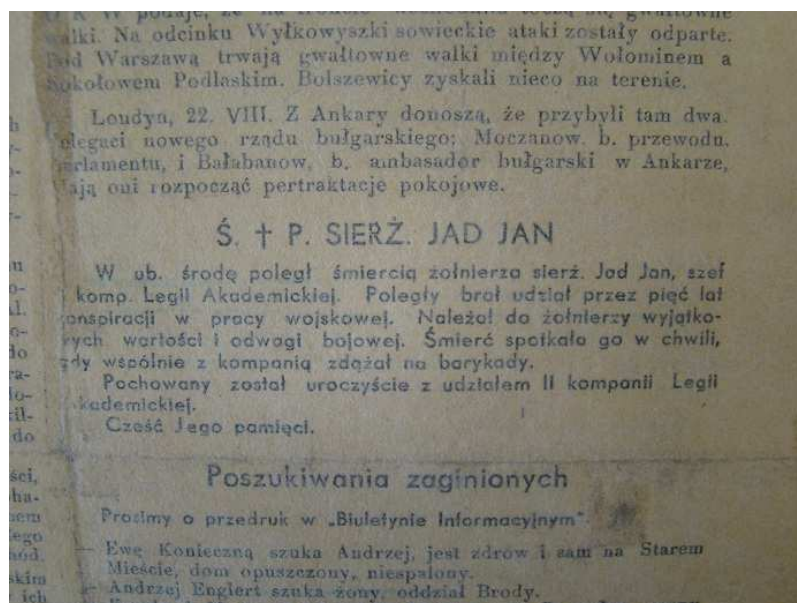
30) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r



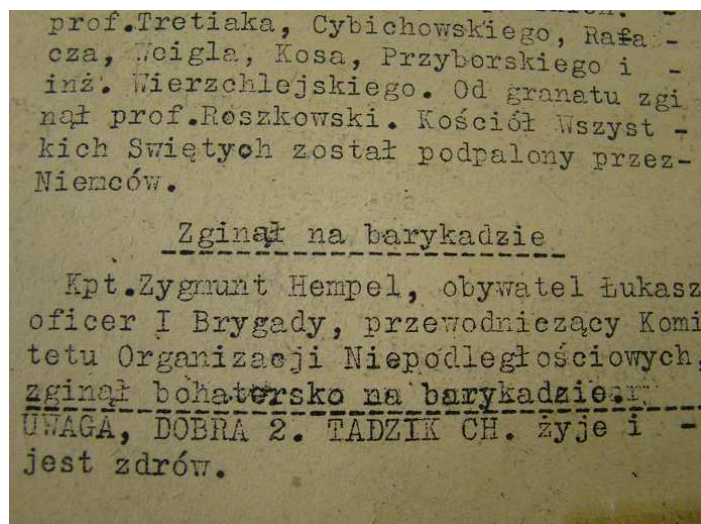
31) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r



32) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r



33) Dzień Warszawy, nr. 1007-1008, 8.08.1944r



34) Dzień Warszawy, nr. 1008, 1944r

Francuzów i innych narodów zjednoczonych. -  
aka-  
i - Pogrzeb bohaterskiego podchorążego  
czie  
aj - Dziś o godz. 11,30 w okolicy placu  
sza  
m,- Napoleona odbył się uroczysty pogrzeb  
my, podchorążego, który zginął śmiercią-  
walecznych na ulicach śródmieścia. Za-  
łobny kondukt postępował ulicą Jasną  
w stronę Moniuszki. Trumnę spowitą w  
sztafardę biało-czerwony nieśli na ra-  
mionach towarzysze broni w asyście -  
LES oddziału honorowego. Trzej księża pro-  
WY- wadzili kondukt pogrzebowy. Niesiono  
MI, 3 wieńce z odpowiednimi napisami. Na-  
ZPI zwiśka bohaterskiego podchorążego -  
nie zdołaliśmy ustalić.

35) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r

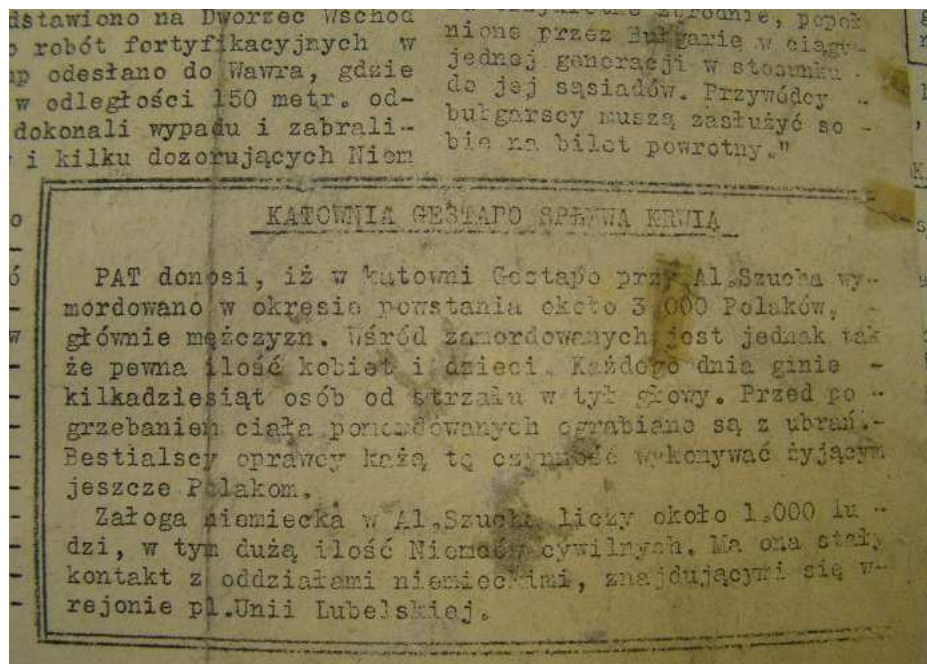
ska sowieckie zajęły wczoraj szereg miejscowości. Na  
froncie warszawskim Niemcy podtrzymywali swe przeciwu-  
rzenia na wschód od Pragi!

S.P. K A S I A - Halina Beisertówna

Przez 5 długich, ciężkich lat konspiracji była Ka-  
sia zawsze na swym posterunku pracy cywilnej dla De-  
partamentu Informacji, jak żołnierz, niestrudzona i  
nieustraszona, choć tak młoda, a przecież mocna jak  
stal, zawsze pogodna, uczynna i koleżeńska. Kochaliś-  
my Ją wszyscy całym sercem. I w samo serce ugodził  
nas pocisk niemiecki, który Ją zabił. Nie umiemy, nie  
możemy pogodzić się z myślą, że już nigdy do nas nie-  
przyjdzie - miła, dobra, uśmiechnięta Kasia. Jakiś  
straszliwy bunt ogarnia przeciw niesprawiedliwości,  
która nie pozwoliła Jej doczekać wyzwolenia Polski.  
Ojczyzny, na którą nikt sobie rzetelniej od Niej nie-  
zasłużył.

Żegnaj, Kasiu - drogi, najlepszy Kolego. Żegnaj.

36) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r



37) Dzień Warszawy Wydanie Poranne, nr. 1052, 1944r



38) PRACA I WALKA Pismo Młodzieży Wielkiej Polski, Rok VIII; nr 7(24)-8 (25), 1944r

Redakcja "Pracy i Walki".

ś.p. Generał Żegota  
Dowódca  
Narodowych Sił Zbrojnych.


Dowódca NSZ ś.p. Gen. Żegota zakończył życie. Do ostatniej chwili, choć czuł się już bardzo źle, ś.p. Gen. Żegota nie przerwał pracy w Sztabie, chcąc przeprowadzić konsekwentnie do końca dzieło scalenia Sił Zbrojnych w Kraju.

Jeszcze po nagłym zaskabnięciu wydawał ostatnie rozkazy w trosce o przyszłość NSZ. Ciężka, pełna odpowiedzialności i trosk o najistotniejsze dla Polski sprawy, praca podkopała ostatnio zdrowie ś.p. Gen. Żegoty, mimo to w poczuciu obowiązku droższego mu nad życie wytrwał do końca na posterunku. Odszedł od nas człowiek wielkiej miary, woli i charakteru, niezłomnych przekonań narodowych, głębokiej wiedzy wojskowej, ukochany Wódz swych podkomendnych. Jego bezkompromisowa postawa życiowa nie pozwoliła mu w czasach przedwojennych w pełni wyzyskać swych możliwości, z tym większym oddaniem stanął od samego początku do prac niepodległościowych.

Na stanowisku Dowódcy ś.p. Gen. Żegota oddał wielkie usługi Narodowym Siłom Zbrojnym, jako ich organizator, a całej sprawie polskiej zasłużył się dobrze w swym wytrwałym dążeniu do scalenia akcji wojskowej w Kraju i wzmożenia wysiłku zbrojnego Narodu.

Wódz Narodowych Sił Zbrojnych opuścił droższe mu do ostatniej chwili nad wszystko szeregi - duch Jego pozostanie wśród nich nazawsze.

39) Szaniec, nr. 4 (110), 1944r



**Ś. P.**

Od pierwszych dni okupacji Obóz Narodowy ponosi ciężkie straty w ludziach. Ludzie padają w szeregach oddziałów specjalnych NSZ, w walce z okupantem niemieckim i bolszewickim, na ulicach naszych miast od kul plutonów egzekucyjnych, nie licząc tych, którzy umierają w obozach i więzieniach. O tych, którzy padają w walce wspominają rozkazy NSZ. Pamięć innych żyje w naszych sercach.

W ostatnich dniach rozstrzelano kilku wybitnych działaczy NSZ i ON wśród „200 komunistów“, jak obwieściły plakaty śmierci. Ludzie Ci całą swą działalność i życie poświęcili sprawie narodowej walcząc tak z Niemcami jak z komuną. Zbiory niemieckie odbierając im życie chcieli szańbic majestat ich śmierci, stawiając ich w jednym szeregu z wrogami Polski — komunistami. Ich ofiarne życie, niezłomna bohaterska postawa aż do końca i śmierć za Polskę zobowiązują nas wszystkich pozostałych, a ich pamięć i przykład pozostanie w sercach naszych na zawsze. Cześć ich pamięci!

**O CO WALCZY NARÓD POLSKI?**

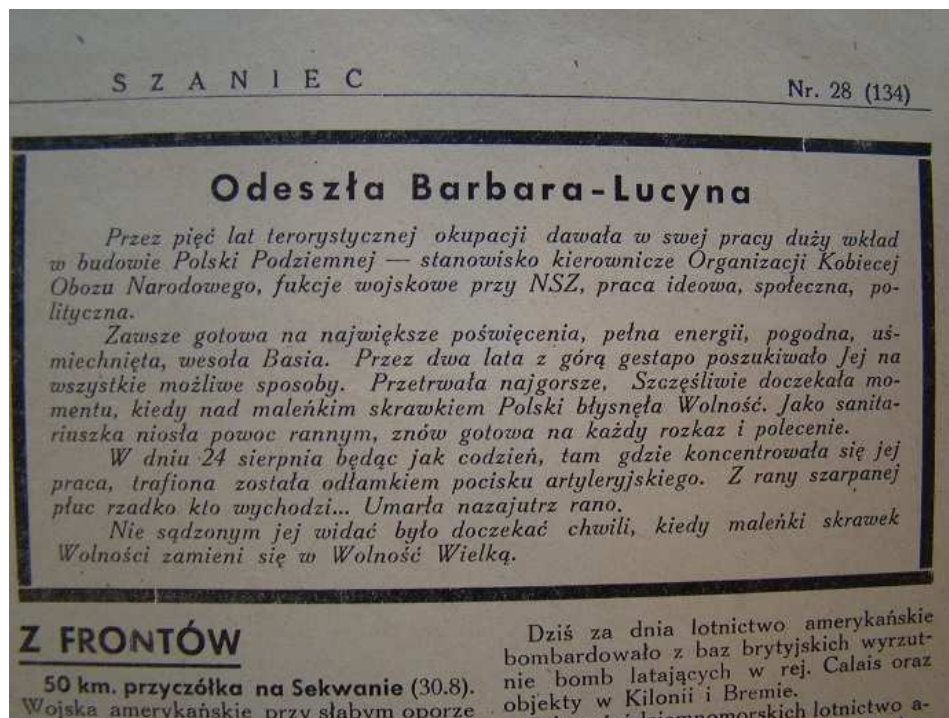
...z każdym stosunku, zarówno do prze-

40) Szaniec, Nr. 22 (128), 1944r

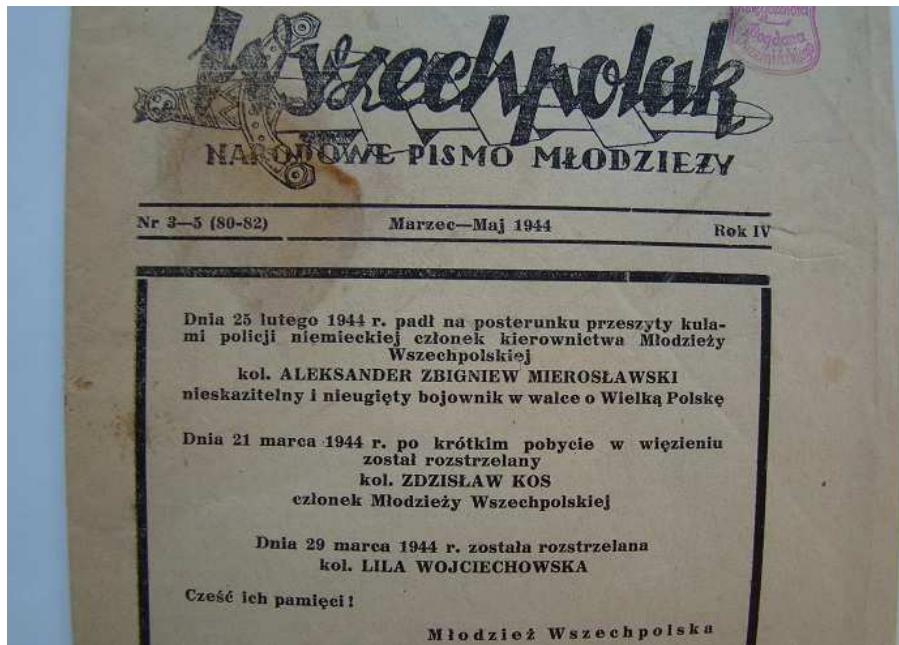




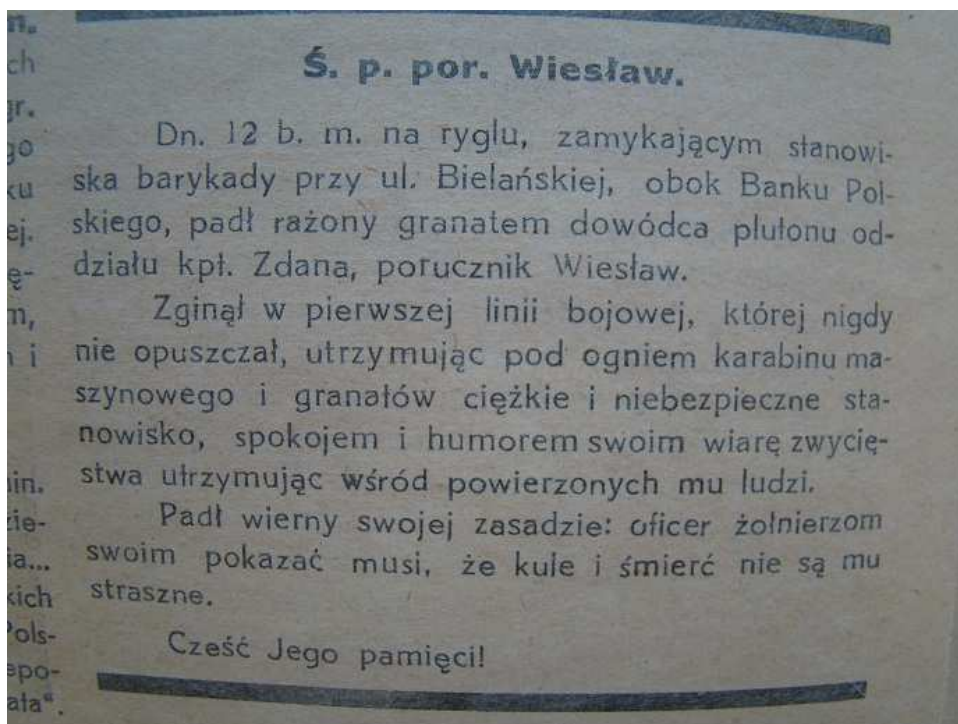
41) Szaniec, nr. 28 (134), 1944r



42)



43) W WALCE, Nr. 23, 1944r



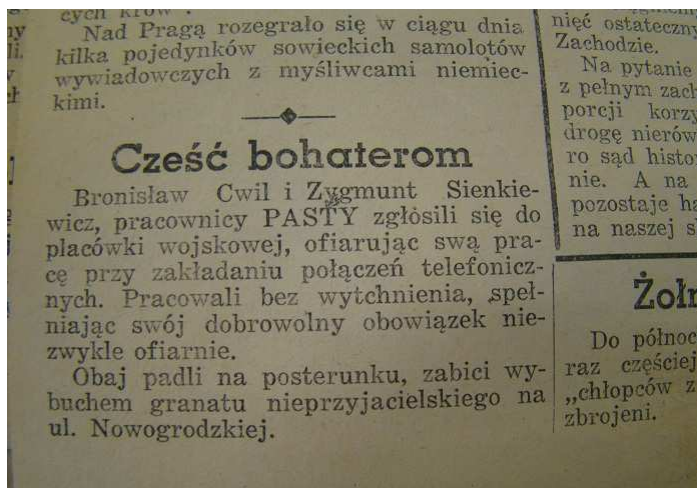
44) W WALCE-Dziennik Starego Miasta-Wydanie popołudniowe, nr. 25, 1944r



45) Biuletyn Informacyjny wydanie codzienne (Warszawa-wtorek 8 sierpnia 1944r) Rok 6, nr. 45-253



46) Barykada Powiśla, nr. 12, 1944r



47) Kurier Stołeczny, nr. 14, 1944r



48) Rzeczpospolita Polska, nr. 36 (108), 1944r



49) Kurier Stołeczny, nr. 15, 1944r



50) Rzeczpospolita Polska, nr. 28 (100), 1944r



51) Rzeczpospolita Polska, nr. 35 (107), 1944r



52) Barykada, nr. 2, 1944r.

Podaliśmy w miankę o powyższym fakcie Nr.1 "Barykady" mylnie notując nazwisko dowódcy -ppor.Marian nie brał bowiem udziału w walce.

P o l e g ł y m c z e ś ć

GRADOM MIECZYŚLAW HENRYK ,Ur.6.2.1913,syn Wincentego i Stefani,  
zmarł wskutek śmiertelnej rany,otrzymanej  
przy ul.Lwowskiej 12a.Pochowany Lwowska 12.  
Kprł ŻURAWSKI FELIKS,pseud,"Staff",lat 28,ranny 1.8.44 o godz.17.30,  
w ataku na Flak Kaserne /Postrzał klatki  
piersiowej i kręgosłupa/.Pochowany Lwowska 12.  
Strzelec Michałowski Karol,pseud."Dąb",ur,4.11.1915.Poległ na posterun-  
ku - Koszykowa 63 dn.5.8.44 o godz.12.Pochowa-  
ny Lwowska 12.  
Kprł Podch.STEFANCZYK ROMUALD WOJCIECH,pseud."Roman",ur,26.12.1917 r.  
Poległ od kuli nieprzyjaciela dn.4.8.44 o godz.  
12.Pochowany Marszałkowska 45,II podwórze.  
Sanitariuszka KRAHELSKA KRYSZYNA,poległa na posterunku od kuli niemiec-  
kiej 2.8.44.Pochowana Polna 36.

I NIECH WAM DROGIE "DZIECI WARSZAWY" TA ZIEMIA, O KTOREJ "WOLNOSC  
WALCZYLIŚCIE LEKKA BEDZIE.....

53) Barykada, nr. 3, 1944r

P O L E G Ł Y M C Z E Ś Ć

Por. KOCH WŁADYSŁAW, ... 26.8.1914, syn Józefa i Stefani, poległ  
1.8.44 o godz.18.30 na posterunku W.K.W.  
MICHROWEKI STEFAN,pseud."Chrom",1.21 poległ 5.8.44 o godz.12-ej  
w obronie przy ul-Polnej Nr-34, pochowany  
Mokotowska 3.  
St.Strzelec ROSTKOWSKI HENRYK,pseud."Dąb",syn Karola i Aliny,  
poległ na rogu Polnej i Koszykowej.  
Strzelec RUDZKI ZDZISŁAW,pseud."Heluś",ur.12.1.21, syn Jana  
i Franciszki, poległ 5.8.44/przestrzał  
klatki piersiowej.  
Strzelec SZYMAŃSKI WACŁAW ANDRZEJ,1.25,pseud."Jarosławski Wa-  
wrzyniec" poległ 12.8.44 o godz.11.30  
Por. CZARNECKI STANISŁAW,pseud."Stanisławski",ur.11.11.1917 po-  
legł 11.8.44 przy ul.Polnej,pochowany  
Lwowska 12.  
Strzelec WOŁOWEKI THEODOR,1.2",ranny 10.8.44,godz.11.30,zmarł  
12.8 o godz.16-iej.  
ANDRZEJ CZARKOWSKI, ur.8.1.1925, śmiertelnie ranny 6.8.1944 na  
barykadzie przy ul.4-go Sierpnia róg pl.Z.ba-  
wiciela o godz.11-te, zmarł w Szpitalu Czar-  
wonego Krzyża przy ul.Jaworzyńskiej o go-  
dzinie 19-tej, pochowany przy figurze Matki  
Boskiej na podwórzu domu Mokotowska 15.

I NIECH WAM DROGIE "DZIECI WARSZAWY" TA ZIEMIA, O KTOREJ "WOLNOSC  
WALCZYLIŚCIE, LEKKA BEDZIE...

54) Bądź Gotów, Pismo Harcerskich Oddziałów Pomocniczych Armii Krajowej, nr.5,  
Warszawa Walcząca dn. 21 sierpnia 1944r.

Nr.5 Warszawa Walcząca dn.21 s

S.P.  
 Druh "Banan"  
 Zastępowy 1-go zastępu  
 Stanicy Harcerskiej Powiśla  
 zginął żołnierską  
 śmiercią łącznika  
 dn. 17 bm.

Przy Kominka:...  
 Idzia  
 Choć  
 Buła  
 Jest

N A D S Z

Zginął pierwszy harcerz Oddziałów Stanęliśmy  
 Pomocniczych AK. Padł na poster przy  
 unku ugodzony śmiertelnie wrażeń  
 kula na terenie Szpitala Czerwone-  
 go Krzyża, gdzie miał doręczyć list  
 ty i prasę. Śmiercią swą podkreś-  
 lił ciężką i niebezpieczną służbę  
 najmłodszych żołnierzy Polski Wal-  
 czącej i umocnił jeszcze jednoczą-  
 cą wkład harcerski w Walce o Wol-  
 ność.

\* Cześć Jego Pamięci!

Stanęliśmy  
 przeżywamy ta  
 gotowań  
 tylu przebyty  
 wstecz na wst  
 upragniony e  
 patrzy na na  
 pełne były "  
 Obozy i biwa  
 swoistą radę  
 gotowywaliś  
 Kiedy 1-

55)

**BYDZ GOTOW**

Pismo Harcerskich Oddziałów Pomocniczych  
 Armii Krajowej

Nr.6 Warszawa Walcząca dn.26 sierpnia 1944 Rok I

Apel poległych Harcerzy

PADLI NA POLU CHWAŁY  
 W WALCE O WOLNOŚĆ WARSZAWY

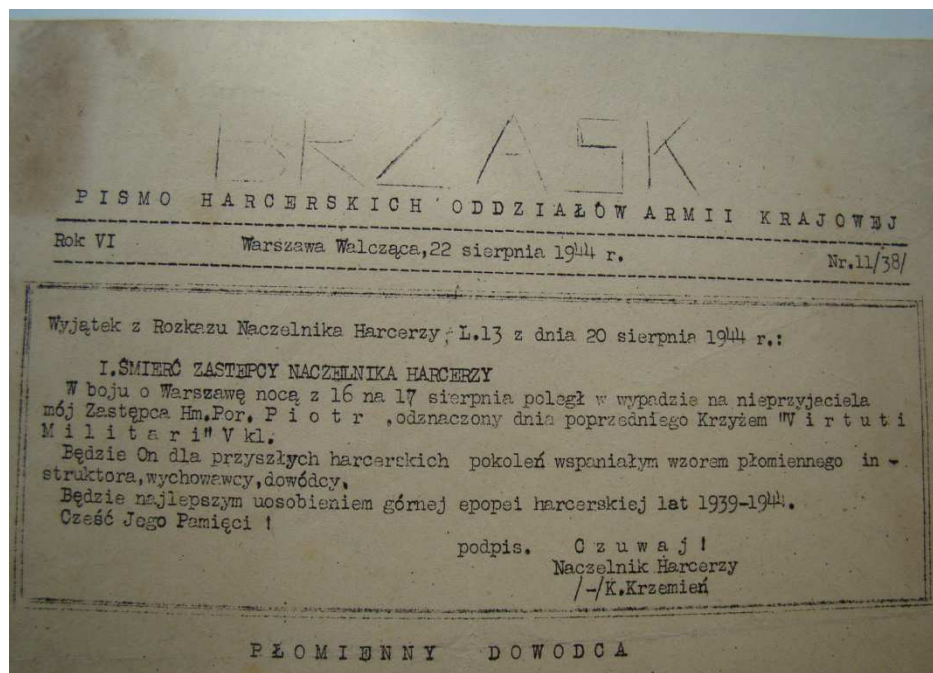
ś.p.hm.	Piotr	-Zastępca Naczelnika Harcerzy
ś.p.nr.	Jacek Gniewosz	-Szef Głównej Kwatery Harcerzy
ś.p.phm.	Jur	-Komendant Środowiska Śródmieście
ś.p.hr.	Jacek	-drużynowy 16 WDH
ś.p.ów.	Gopek Ghandi	-drużynowy d-ny z Bielen
ś.p.wyw.	Banan	-zastępowy Stanicy Powiśla
ś.p.ów.	Niedźwiedź	-szeregowy 16 WDH

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

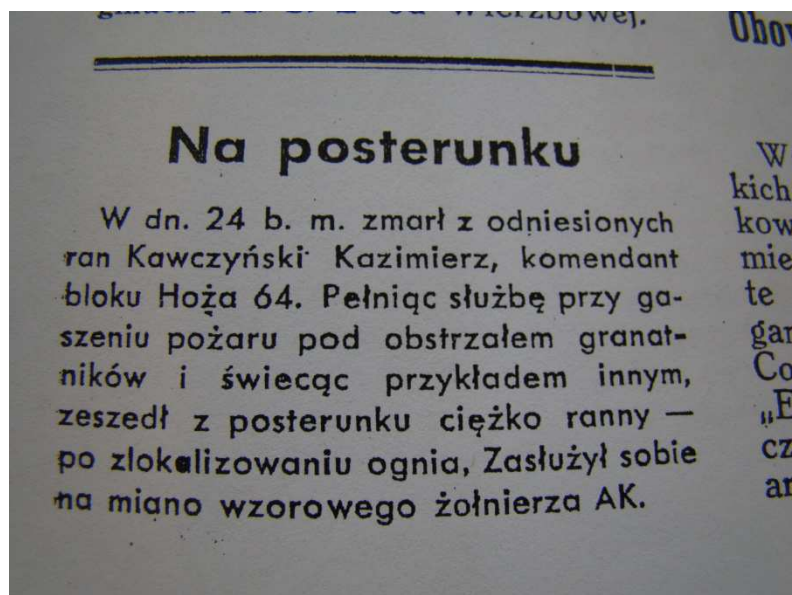
W Służbie Bogu

56)





57) Barykada, nr. 20, 1944r



58) Dziennik Żołnierza, nr. 151 (270) wtorek 12.09.1944r.

Dzisiaj, we wtorek 12. IX. 1944 r. o godz. 9.  
w kościele pod wezwaniem św. Łucji w m. p.  
„Dziennika Żołnierza APW” odbędzie się  
nabożeństwo żałobne za spokój duszy

Ś. ✝ P.

## **ANTONIEGO ŻUKA**

St. strzelca Oddziału Prop. i Kult. A.P.W.  
Pracownika Ciężkiej Drukarni Polowej  
o czym zawiadamiają Koledzy